

List do Rzymian

Rozdział 1

1. Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany apostoł, odłączony na Ewanielią Bożą, 2. którą był przedtym obiecał przez proroki swoje w piśmiejch świętych, 3. o synu swoim, który się zstał jemu z nasienia Dawidowego wedle ciała, 4. który jest przeznaczony Synem Bożym w mocy wedle Ducha poświęcenia i powstania z martwych, Jezusa Chrystusa Pana naszego, 5. przez którego wzięliśmy łaskę i apostołstwo ku posłuszeństwu wiary między wszystkimi narody dla imienia jego, 6. między którymi i wy jesteście, powołani Jezusa Chrystusa: 7. wszystkim, którzy są w Rzymie, Bogu miłym, powołanym świętym, łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. 8. Naprzód dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, iż wiara wasza bywa opowiadana po wszystkim świecie. 9. Abowiem świadek mi jest Bóg, któremu służę w duchu moim w Ewanielij Syna jego, że bez przestanku na was pamiętam, 10. zawsze w modlitwach moich, prosząc, azaby jako wždy kiedy mógł mieć szczęśliwą drogę, za wolą Bożą, przyść do was. 11. Abowiem pragnę was widzieć, abych wam nieco użyczył łaski duchowej ku utwierdzeniu was, 12. to jest, abyśmy się w was spólnie ucieszyli przez tę, która zobopólna jest, wiarę waszą i moją. 13. A nie chcę, abyście wiedzieć nie mieli, bracia, iżem często przed się brał przybyć do was (a jestem dotąd zawściągniony), abych miał jaki pożytek z was, jako i z inszych narodów. 14. Grekom i barbarzyom, mądrym i niemądrym jestem powinien, 15. tak, iż ile ze mnie, gotowość jest Ewanielią opowiedać i wam, którzyście w Rzymie. 16. Abowiem nie wstydam się Ewanielij. Bo jest mocą Bożą, na zbawienie każdemu wierzącemu, Żydowi naprzód, i Greczynowi. 17. Abowiem sprawiedliwość Boża przez nią bywa objawiona z wiary w wiarę, jako jest napisano: A sprawiedliwy z wiary żywie. 18. Bo gniew Boży objawia się z nieba na wszelką niepobożność i niesprawiedliwość ludzi, tych, którzy prawdę Bożą w niesprawiedliwości zatrzymawają, 19. ponieważ, co jest wiadomo o Bogu, jest im jawno, abowiem Bóg im objawił. 20. Bo rzeczy jego niewidzialne od stworzenia świata, przez te rzeczy, które są uczynione zrozumiane, bywają poznane, wieczna też moc jego i bóstwo: tak iż nie mogą być wymówieni. 21. Gdyż poznawszy Boga, nie jako Boga chwalili ani dziękowali, ale znikczemnieli w myślach swoich i zaćmione jest bezrozumne serce ich. 22. Abowiem powiedając się być mądrymi, głupiemi się zostali. 23. I odmienili chwałę nieskazitelnego Boga w podobieństwo obrazu człowieka śmiertelnego i ptaków, i czworonogich, i płazu. 24. Dla czego podał je Bóg pożądliwościom serca ich ku nieczystości, aby między sobą ciała swe sromocili. 25. Którzy prawdę Bożą odmienili w kłamstwo i chwalili, i służyli stworzeniu raczej niż stworzycielowi, który jest błogosławiony na wieki. Amen. 26. Dlatego podał je Bóg w namiętności sromoty. Bo niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone w ono używanie, które jest przeciw przyrodzeniu. 27. Także i mężczyzna, opuściwszy przyrodzone używanie niewiasty, zapalili się w swych pożądliwościach jeden ku drugiemu, mężczyzna z mężczyzną sromotę płodząc, a zapłatę, która była słuszną, błędu swego na sobie odnosząc. 28. A jako

się im nie podobało mieć w znajomości Boga, Bóg podał je w umysł bezrozumny, aby czynili to, co nie przystoi: **29.** napełnione wszelakiej niesprawiedliwości, złości, porubstwa, łakomstwa, złoczynstwa, pełne zazdrości, mężobójstwa, swaru, zdrady, złościwości, zauszniki, **30.** obmówce, Bogu przemierze, potwarce, pyszne, chlubne, wynalazce złości, rodzicom nieposłuszne, **31.** bezrozumne, nietowarzystkie, bez miłości przyrodzonej, nieprzejednani, niemiłosierni. **32.** Którzy sprawiedliwość Boską poznawszy, nie wyrozumieli, iż co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci. A nie tylko, którzy je czynią, ale też którzy czyniącym zezwalają.

Rozdział 2

1. Przetoż nie możesz być wymówion, o człowiecze wszelki, który sądzisz. Abowiem w czym drugiego sądzisz, samego siebie potępiasz: bo toż czynisz, co posądzasz. **2.** Wiemy bowiem, iż sąd Boży jest wedle prawdy przeciwko tym, którzy takowe rzeczy działają. **3.** I rozumiesz to, o człowiecze, który sądzisz te, co takowe rzeczy czynią, a czynisz je też, że ty ujdiesz sądu Bożego? **4.** Czyli bogactwy dobrotliwości jego i cierpliwości, i nieskwapliwości gardzisz? Nie wiesz, iż dobrotliwość Boża ciebie ku pokucie przywodzi? **5.** Lecz według zatwardziałości twej i serca nie pokutującego skarbisz sobie gniew w dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego, **6.** który odda każdemu podług uczynków jego. **7.** Tym, którzy w cierpliwości uczynku dobrego szukają sławy i czci, i nieskazitelności, żywot wieczny, **8.** a tym, którzy są przeciwni i nie przestawają na prawdzie, ale wierzą niesprawiedliwości, gniew i zapalczywość. **9.** Utrapienie i ucisk na wszelką duszę człowieka, który złość popełnia, Żyda naprzód, i Greczyna, **10.** a chwała i cześć, i pokój wszelkiemu czyniącemu dobrze, naprzód Żydowi, i Greczynowi. **11.** Abowiem nie masz względu na osoby u Boga. **12.** Bo którzykolwiek bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu poginą, a którzykolwiek w zakonie zgrzeszyli, przez zakon będą sądzeni. **13.** Abowiem nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga, ale którzy zakon czynią, będą usprawiedliwieni. **14.** Bo gdy Pogan, którzy nie mają zakonu, z przyrodzenia czynią, co zakon ma, tacy, zakonu nie mający, sami sobie są zakonem; **15.** którzy okazują dzieło zakonu napisane na sercach swoich, gdy im sumnienie ich świadectwo daje i myśli między sobą różne albo je oskarżające, albo też wymawiające, **16.** w dzień, gdy Bóg sądzić będzie tajemnice ludzkie, według Ewangelii mojej przez Jezusa Chrystusa. **17.** A jeśli się ty nazywasz Żydem i przestawasz na zakonie, i chlubisz się w Bogu, **18.** i znasz wolę jego, i rozeznawasz, co jest lepszego, nauczony z zakonu, **19.** tuszysz, żeś ty sam jest wódcem ślepych, światłością tych, którzy są w ciemnościach, **20.** mistrzem bezrozumnych, nauczycielem dzieł, mającym kształt znajomości i prawdy w zakonie. **21.** Który tedy uczysz drugiego, siebie samego nie uczysz; który opowiadasz, żeby nie kradziono, kradniesz; **22.** który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz; który się brzydzisz bałwany, świętokradztwo pełnisz; **23.** który się w zakonie chlubisz, przez przestępowanie zakonu Boga nie czcisz. **24.** (Abowiem imię Boże dla was bluźnione bywa między Pogany, jako napisano). **25.** Obrzezanie wprawdzie jest pożyteczne, żebyś zachował zakon: ale jeśli byś był przestępcą

zakonu, twoje obrzezanie zostało się odrzezkiem. **26.** Jeśli tedy odrzezek chowa sprawiedliwości zakonne, azaż jego odrzezek nie będzie poczytan za obrzezanie? **27.** I osądzi ten, który jest z przyrodzenia odrzezek, zakon pełniący, ciebie, który przez literę i obrzezanie jesteś przestępcą zakonu. **28.** Abowiem nie ten jest Żydem, który jest na jawiu, ani to jest obrzezanie, które jest na jawiu na ciele, **29.** ale który w skrytości Żydem jest, i obrzezanie serca w duchu, nie w literze: którego chwała nie z ludzi, ale z Boga jest.

Rozdział 3

1. Cóż tedy ma więcej Żydowin abo co za pożytek obrzezania? **2.** Wiele wszelakim obyczajem. Naprzód, iż im zwierzone są słowa Boże. **3.** Bo cóż, jeśli niektórzy nie uwierzyli? Azaż niedowiarstwo ich wniwecz obróci wiarę Bożą? Nie daj tego Boże! **4.** Ale Bóg jest prawdziwy, a wszelki człowiek kłamliwy, jako napisano: Abyś był usprawiedliwiony w mowach twoich a żebyś zwyciężył, gdy bywasz sądzon. **5.** Lecz jeśliż niesprawiedliwość nasza Bożą sprawiedliwość zaleca, cóż rzecemy? Azaż niesprawiedliwy jest Bóg, który gniew przywodzi? (mówię wedle człowieka). **6.** Nie daj tego Boże, bo inaczej jakoż Bóg sądzić będzie ten świat? **7.** Abowiem jeśli prawda Boża przez moje kłamstwo obfitowała ku chwale jego, czemuż jeszcze i ja bywam osądzon jako grzeszny? **8.** Anie (jako o nas bluźnią i jako niektórzy powiadają, żebyśmy mówili): mamy czynić złych rzeczy, aby przyszły dobre? Których potępienie jest sprawiedliwe. **9.** Cóż tedy? Mamyli nad nie? Żadnym sposobem. Gdyżeśmy dowiedli, iż Żydowie i Grekowie wszyscy są pod grzechem, **10.** jako jest napisano: Iż nie masz nikogo sprawiedliwego, **11.** nie masz rozumiejącego, nie masz szukającego Boga. **12.** Wszyscy się odchylili, społu zostali się niepożytecznymi: nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz aż do jednego. **13.** Gardło ich jest grobem otwartym, językami swemi zdradliwie poczynali, jad żmijów pod wargami ich. **14.** Których usta napełnione są przeklinania i gorzkości, **15.** nogi ich prędkie ku rozlewaniu krwi. **16.** Skruszenie i nieszczęście na drogach ich, **17.** a drogi pokoju nie poznali. **18.** Nie masz bojaźni Bożej przed oczyma ich. **19.** A wiemy, iż cokolwiek zakon mówi, tym, którzy w zakonie są, mówi, aby wszelkie usta były zatulone a iżby poddan był wszytek świat Bogu: **20.** bo z uczynków zakonu żadne ciało nie będzie przed nim usprawiedliwione. Bo przez zakon poznanie grzechu. **21.** A teraz sprawiedliwość Boża jest objawiona bez zakonu, oświadczona od zakonu i Proroków. **22.** A sprawiedliwość Boża przez wiarę Jezusa Chrystusa na wszystkie i nad wszystkimi, którzy wierzą weń - bo różności nie masz: **23.** abowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostawa im chwały Bożej. **24.** Usprawiedliwieni darmo przez łaskę jego, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie: **25.** którego Bóg wystawił ubłaganiem przez wiarę we krwi jego, ku okazaniu sprawiedliwości swojej, dla odpuszczenia przeszłych grzechów **26.** w cierpliwości Bożej, ku okazaniu sprawiedliwości jego w tym czasie, aby on był sprawiedliwy i usprawiedliwiający tego, który jest z wiary Jezusa Chrystusa. **27.** Gdzież tedy jest chluba twoja? Odrzucona jest. Przez któryż zakon? Uczynków? Nie, ale przez zakon wiary! **28.** Abowiem za to mamy, iż człowiek bywa

usprawiedliwion przez wiarę, bez uczynków zakonu. **29.** Izali Bóg tylko Żydów? Aza też nie Poganów? Owszem i Poganów, **30.** ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwia obrzezanie z wiary i odrzezek przez wiarę. **31.** zakon tedy psujemy przez wiarę? Uchowaj Boże! Ale zakon stanowimy.

Rozdział 4

1. Cóż tedy rzeczymy, że znalazł Abraham, ociec nasz wedle ciała? **2.** Abowiem jeśli Abraham z uczynków jest usprawiedliwiony, ma chlubę - ale nie u Boga. **3.** Bo co Pismo mówi? Uwierzył Abraham Bogu i poczytano mu jest ku sprawiedliwości. **4.** A temu, który robi, zapłata nie bywa poczytana podług łaski, ale podług powinności. **5.** A temu, który nie robi, ale wierzącemu w tego, który usprawiedliwia niepobożnego, poczytana bywa wiara jego ku sprawiedliwości wedle postanowienia łaski Bożej. **6.** Jakoż też Dawid opowieda błogosławieństwo człowieka, któremu Bóg poczyta sprawiedliwość bez uczynków: **7.** Błogosławieni, których nieprawości są odpuszczone, a których pokryte są grzechy. **8.** Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczytał. **9.** To tedy błogosławieństwo w obrzezaniu tylko jest czyli też w odrzezce? Abowiem powiadamy, iż poczytana jest wiara Abrahamowi ku sprawiedliwości. **10.** Jakoż tedy jest poczytana? W obrzezaniu czyli w odrzezku? Nie w obrzezaniu, ale w odrzezku. **11.** I wziął znak obrzezania, pieczęć sprawiedliwości wiary, która jest w odrzezku, aby był ojcem wszystkich wierzących przez odrzezek, aby i onym poczytano było ku sprawiedliwości **12.** a żeby był ojcem obrzezania nie tylko tym, którzy są z obrzezania, ale i tym, którzy chodzą stopami wiary, która jest w odrzezku ojca naszego Abrahama. **13.** Abowiem nie przez zakon obietnica Abrahamowi abo nasieniu jego, aby był dziedzicem świata, ale przez sprawiedliwość wiary. **14.** Bo jeśli którzy z zakonu dziedzicmi są, próżna została wiara i wniwecz się obróciła obietnica. **15.** zakon bowiem gniew sprawuje. Abowiem gdzie zakonu nie masz - ani przestępstwa. **16.** Dlatego z wiary, aby wedle łaski była mocna obietnica wszystkiemu nasieniu; nie tylko temu, które jest z zakonu, ale i temu, które jest z wiary Abrahamowej, który jest ociec nas wszystkich **17.** (jako jest napisano: Żem cię ojcem wielu narodów postanowił) przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłe i zowie to, czego nie masz, jako to, co jest. **18.** Który przeciw nadziei w nadzieję uwierzył, że miał zostać ojcem wielu narodów, podług tego, co mu było rzeczone: Tak będzie nasienie twoje. **19.** I nie osłabiał w wierze ani się oglądał na ciało swe obumarłe, gdy już miał około sta lat, i na obumarły żywot Sary. **20.** W obietnicy też Bożej z niewiary nie wątpił, ale się umocnił wiarą, oddawszy chwałę Bogu, **21.** dostatecznie wiedząc, iż cokolwiek obiecał, mocen jest i uczynić. **22.** Przeto mu też poczytano ku sprawiedliwości. **23.** A nie tylko dla niego napisano jest, iż mu przyczytano jest ku sprawiedliwości, **24.** ale też dla nas, którym ma być poczytano, wierzącym w tego, który wzbudził Jezusa Chrystusa Pana naszego z martwych; **25.** który jest wydan dla występków naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego.

Rozdział 5

1. Będąc tedy z wiary usprawiedliwieni, pokój ku Bogu miejmy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, 2. przez którego też przez wiarę mamy przystęp ku tej łasce, w której stoimy i chlubimy się w nadziei chwały synów Bożych. 3. A nie tylko, ale się też i w uciskach chlubimy, wiedząc, iż ucisk sprawuje cierpliwość, 4. a cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję, 5. a nadzieja nie pohańbia: iż miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Ś. który nam jest dan. 6. Bo przeczże Chrystus, gdyśmy jeszcze byli mdłymi, wedle czasu umarł za niepobożne? 7. Bo ledwie kto umiera za sprawiedliwego - bo za dobrego snadź by się kto umrzeć ważył. 8. Lecz Bóg zaleca miłość swoją przeciw nam, że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, 9. Chrystus za nas umarł. Daleko tedy więcej teraz, usprawiedliwieni we krwi jego, zachowani będziemy przezeń od gniewu. 10. Bo jeśli, gdyśmy byli nieprzyjaciółmi, jesteśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, daleko więcej pojednani będziemy zbawieni w żywocie jego. 11. A nie tylko: ale się też i chlubimy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez któregośmy teraz pojednanie otrzymali. 12. Dlatego jako przez jednego człowieka grzech na ten świat wszedł, a przez grzech śmierć, i tak na wszystkie ludzkie śmierć przeszła, w którym wszyscy zgrzeszyli. 13. Abowiem aż do zakonu grzech był na świecie, a grzech nie był przyczytano gdy zakonu nie było. 14. Ale śmierć królowała od Adama aż do Mojżesza też i nad tymi, którzy nie zgrzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adamowego - który jest kształtem przyszłego. 15. Ale nie jako przestępstwo, tak i dar. Abowiem jeśli przestępstwem jednego wiele ich pomarło, daleko więcej na wiele ich opłynęła łaska Boża i dar w łasce jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. 16. A nie jako przez jeden grzech, tak i dar, abowiem sąd wprowadzie z jednego ku potępieniu, a łaska z wielu występków ku usprawiedliwieniu. 17. Abowiem jeśli jednego przestępstwem śmierć królowała przez jednego, daleko więcej ci, którzy obfitość łaski i darowania, i sprawiedliwości biorą, w żywocie królować będą przez jednego Jezusa Chrystusa. 18. Przeto jako przez jednego przestępstwo na wszystkie ludzi ku potępieniu, tak i przez jednego sprawiedliwość na wszystkie ludzi ku usprawiedliwieniu żywota. 19. Bo jako przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wiele ich zostało się grzesznymi, tak i przez posłuszeństwo jednego wiele ich zostanie się sprawiedliwymi. 20. A zakon na czas wszedł, aby obfitowało przestępstwo. Lecz gdzie obfitowało przestępstwo, łaska więcej obfitowała. 21. Aby jako grzech królował na śmierć, tak też łaska królowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Rozdział 6

1. Cóż tedy rzecemy? Będziemże w grzechu trwać, aby łaska obfitowała? 2. Nie daj tego Boże! Abowiem którzyśmy umarli grzechowi, jakóż więcej w nim żyć będziemy? 3. Aż nie wiecie, iż którzykolwiek w Chrystusie Jezusie jesteśmy ochrzczeni, w śmierci jego ochrzczeni jesteśmy? 4. Abowiem jesteśmy z nim pospołu pogrzebieni w śmierć przez chrzest: aby jako Chrystus wstał z martwych przez chwałę Ojcowską, tak i my żebyśmy w nowości żywota chodzili. 5. Bo jeśliśmy się wszczepionymi zostali w podobieństwo śmierci jego, społem i w zmartwychwstaniu będziemy. 6. Wiedząc

to, że stary nasz człowiek pospołu jest ukrzyżowany, aby zepsowane było ciało grzechu i dalej nie służyliśmy grzechowi. **7.** Bo kto umarł, usprawiedliwion jest od grzechu. **8.** A jeśliżemy z Chrystusem umarli, wierzymy, iż wspólnie też z Chrystusem żyć będziemy. **9.** Wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, więcej nie umiera, śmierć mu więcej panować nie będzie. **10.** Bo iż umarł grzechowi, raz umarł, a iż żywie, żywie Bogu. **11.** Także i wy rozumieście, iżście są umarłymi grzechowi, a żywymi Bogu w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **12.** Niechże tedy nie króluje grzech w waszym śmiertelnym ciele, żebyście posłuszni mieli być pożądliwościom jego. **13.** Ale ani wydawajcie członków waszych orężem niesprawiedliwości grzechowi, ale wydawajcie się Bogu jako z martwych żywymi, a członki wasze zbroją sprawiedliwości Bogu. **14.** Abowiem grzech nad wami panować nie będzie: boście nie pod zakonem, ale pod łaską. **15.** Cóż tedy? Będziemże grzeszyć, żeśmy nie pod zakonem, ale pod łaską? Nie daj tego Boże! **16.** Nie wiecie, że komu się stawicie sługami ku posłuszeństwu, sługami jesteście tego, komu posłuszni jesteście: albo grzechu na śmierć, albo posłuszeństwu ku sprawiedliwości? **17.** A chwała Bogu, żeście byli niewolnikami grzechu, aleście posłuszni byli z serca tego sposobu nauki, do którego podani jesteście. **18.** A będąc wyzwoleni od grzechu, niewolnikami zostaliście się sprawiedliwości. **19.** Po ludzku mówię, dla nieudolności ciała waszego. Abowiem jakoście wydawali członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości ku nieprawości, tak teraz wydawajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu. **20.** Bo gdyście byli niewolnicy grzechu, byliście wolnymi sprawiedliwości. **21.** Któryżście tedy naonczas pożytek mieli z onych rzeczy, za które się teraz wstydzicie? Bo koniec onych jest śmierć. **22.** A teraz będąc wyzwoleni od grzechu, a zostawszy się niewolnikami Bogu, macie owoc wasz ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny. **23.** Abowiem zapłaty grzechowe, śmierć, a łaska Boża, żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 7

1. Aza nie wiecie bracia (bo umiejęcym zakon mówię), iż zakon panuje człowiekowi, jako długi czas żywie. **2.** Abowiem niewiasta, która pod mocą męża jest, póki mąż żyw, obowiązana jest zakonowi: lecz jeśli mąż jej umarł, rozwiązana jest od zakonu mążowego. **3.** Przeto póki mąż żywie, będzie zwana cudzołożnicą, jeśli była z innym mężem; lecz jeśli mąż jej umarł, wolna jest od zakonu mążowego, aby nie była cudzołożnicą, jeśli była z innym mężem. **4.** A tak, bracia moi, i wy jesteście umartwieni zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście byli inszego, który powstał z martwych, abyśmy owoc przynosili Bogu. **5.** Abowiem gdyśmy byli w ciele, namiętności grzechów, które przez zakon były, w członkach naszych, aby owoc przynosiły śmierci. **6.** Lecz teraz jesteśmy rozwiązani od zakonu śmierci, w którymśmy byli zatrzymani, tak abyśmy służyli w nowości Ducha, a nie w starości litery. **7.** Cóż tedy rzeczymy? zakon jest grzechem? Boże uchowaj! Alem grzechu nie poznał, jedno przez zakon: bobyh o pożądliwości nie wiedział, gdyby zakon nie mówił: Nie będziesz pożądał. **8.** Lecz grzech, wzięwszy przyczynę przez zakazanie, sprawił we mnie wszelaką pożądliwość. Abowiem bez zakonu był grzech

martwy. **9.** I ja żyłem niekiedy bez zakonu. Lecz gdy przyszło rozkazanie, grzech ożył, **10.** a ja umarłem. I znalazło mi się przykazanie, które było ku żywotowi, to, być ku śmierci. **11.** Bo grzech, wzięwszy przyczynę przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie zabił. **12.** A tak zakon wprowadził święte i przykazanie święte i sprawiedliwymi dobre. **13.** Co tedy dobre jest, zstało mi się śmiercią? Boże uchronij! Ale grzech, aby się grzechem pokazał, sprawił mi śmierć przez dobre: aby się zstał nader grzeszącym grzechem przez przykazanie. **14.** Bo wiemy, iż zakon jest duchowny, a ja jestem cielesny, zaprzędany pod grzech. **15.** Abowiem co czynię, nie rozumiem: bo nie co dobrego chcę, to czynię, ale złe, którego nienawidzę, ono czynię. **16.** A jeśli czego nie chcę, to czynię, zezwalam zakonowi, że dobry jest. **17.** A teraz już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. **18.** Bo wiem, że nie mieszka we mnie, to jest, w ciele moim, dobre. Abowiem chcieć przy mnie jest, ale wykonać dobre nie znajduję. **19.** Bo nie czynię dobrego, które chcę, ale złe, którego nie chcę, to czynię. **20.** A jeśliż czego nie chcę, to czynię, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. **21.** Znajduję tedy zakon, gdy ja chcę czynić dobrze, że mi jest złość przyległa. **22.** Abowiem kocham się wspólnie z zakonem Bożym według wnętrznego człowieka. **23.** Lecz widzę inny zakon w członkach moich, sprzeciwiający się zakonowi umysłu mojego i biorący mnie w niewolę w zakonie grzechu, który jest w członkach moich. **24.** Nieszczęsny ja człowiek, kto mnie wybawi od ciała tej śmierci? **25.** Łaska Boża przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Ja tedy sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu.

Rozdział 8

1. Teraz tedy nie masz żadnego potępienia tym, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy nie wedle ciała chodzą. **2.** Abowiem zakon ducha żywota w Chrystusie Jezusie wyzwolił mnie od zakonu grzechu i śmierci. **3.** Bo co niepodobnego było zakonowi, w czym słaby był dla ciała, Bóg, posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała, i przez grzech potępił grzech w ciele, **4.** aby usprawiedliwienie zakonu wypełniło się w nas, którzy nie podług ciała chodzimy, ale według ducha. **5.** Abowiem którzy są wedle ciała, co jest ciała rozumieją. Lecz którzy są wedle ducha, co jest ducha rozumieją. **6.** Bo mądrość ciała jest śmierć, a mądrość ducha - żywot i pokój. **7.** Gdyż mądrość ciała jest nieprzyjaciółką Bogu, bo nie jest poddana zakonowi Bożemu, abowiem ani może. **8.** A którzy są w ciele, Bogu się podobać nie mogą. **9.** Lecz wy nie jesteście w ciele, ale w duchu, jeśli jednak Duch Boży w was mieszka. A jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego. **10.** Lecz jeśli Chrystus w was jest, ciałoć wprowadził jest umarłe dla grzechu, ale Duch żywie dla usprawiedliwienia. **11.** A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, w was mieszka, który wzbudził Jezusa Chrystusa z martwych, ożywi i ciała wasze śmiertelne dla Ducha jego w was mieszkającego. **12.** A tak, bracia, powinni jesteśmy nie ciału, abyśmy podług ciała żyli. **13.** Abowiem jeśli podług ciała żyć będziecie, pomrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwicie, żyć będziecie. **14.** Bo którzykolwiek Duchem Bożym rządzeni są, ci są synami Bożymi. **15.** Boście nie wzięli ducha niewolstwa znowu ku bojaźni, aleście wzięli ducha przywłaszczenia za syny,

przez którego wołamy: Abba (Ojcze)! **16.** Abowiem ten Duch świadectwo daje duchowi naszemu, iż jesteśmy synami Bożymi. **17.** A jeśli synami, tedy i dziedzicami: dziedzicami Bożymi, a społu dziedzicami Chrystusowymi. Jeśli jednak spółcierpiemy, abyśmy też spół byli uwielbieni. **18.** Abowiem mam za to, iż utrapienia tego czasu niniejszego nie są godne przyszłej chwały, która się w nas objawi. **19.** Abowiem oczekiwanie stworzenia oczekawa objawienia synów Bożych. **20.** Bo próżności poddane jest stworzenie, nie dobrowolnie, ale dlatego, który je poddał pod nadzieję: **21.** bo i samo stworzenie będzie wyswobodzone z niewolstwa skażenia, na wolność chwały synów Bożych. **22.** Wiemy bowiem, iż wszystko stworzenie wzdycha i jako rodząca boleje aż dotąd. **23.** A nie tylko ono, ale i my sami, mający pierwiastki Ducha, i sami w sobie wzdychamy, oczekując przywłaszczenia synów Bożych, odkupienia ciała naszego. **24.** Abowiem nadzieją jesteśmy zbawieni. A nadzieja, którą widzą, nie jest nadzieja: bo co kto widzi, przez się nadzieje? **25.** Ale jeśli się nadziejamy, czego nie widzimy, przez cierpliwość oczekujemy. **26.** Także też i duch dopomaga krewkości naszej. Abowiem o co byśmy prosić mieli, jako potrzeba, nie wiemy, ale sam Duch prosi za nami wzdychanim niewymownym. **27.** A który wypatruje serca, wie, czego Duch pożąda, iż według Boga prosi za świętymi. **28.** A wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystko dopomaga ku dobremu, tym, którzy są wezwani podług postanowienia święci. **29.** Abowiem które przejrzał, i przeznaczył, aby byli podobni obrazowi Syna jego, żeby on był pierworodnym między wielą braciej. **30.** A które przeznaczył, te też wezwał, a które wezwał, te też usprawiedliwił, a które usprawiedliwił, one też uwielbił. **31.** Cóż tedy rzeczymy na to? Jeśli Bóg za nami, kto przeciwko nam? **32.** Który też własnemu Synowi swemu nie przepuścił, ale go za nas wszystkie wydał: jako też nam wszystkiego z nim nie darował? **33.** Kto będzie skarżył na wybrane Boże? Bóg, który usprawiedliwia? **34.** Któż jest, co by potępił? Chrystus Jezus, który umarł, i owszem, który i zmartwychwstał, który jest na prawicy Bożej, który się też wstawia za nami? **35.** Któż tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej: utrapienie czyli ucisk, czyli głód, czyli nagość, czyli niebezpieczeństwo, czyli przeszladowanie, czyli miecz? **36.** (Jako jest napisano: Iż dla ciebie cały dzień bywamy martwieni, jesteśmy poczytani jako owce na rzeź). **37.** Ale w tym wszystkim przewyciężamy dla tego, który nas umiłował. **38.** Abowiem pewienem, iż ani śmierć, ani żywot, ani aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani terażniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc, **39.** ani wysokość, ani głębokość, ani insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 9

1. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamam, gdyż mi świadectwo daje sumnienie moje w Duchu świętym, **2.** że mam wielki smutek i ustawicznie boleje serce moje. **3.** Abowiem ja sam żądałem odrzuconym być od Chrystusa za bracią moją, którzy są krewni moi według ciała: **4.** którzy są Izraelczycy, których jest przywłaszczenie synowskie i chwała, i testament, i zakonu danie, i służba, i obietnice; **5.** których ojcowie i z których jest Chrystus wedle ciała, który jest nad wszystkim Bóg

błogosławiony na wieki. Amen. **6.** Nie żeby upaść miało słowo Boże. Abowiem nie wszyscy, którzy są z Izraela, ci są Izraelczycy, **7.** ani którzy są nasieniem Abrahamowym, wszyscy synami, ale: W Izaaku będzie tobie nasienie nazwane, **8.** to jest, nie którzy synowie ciała, ci synmi Bożemi, ale którzy są synowie obietnice, są w nasieniu poczytani. **9.** Abowiem to jest słowo obietnice: Wedle tego czasu przyjdę, a będzie Sara syna miała. **10.** A nie tylko ona, ale i Rebeka za jednym zjęciem z Izaakiem, ojcem naszym, mając. **11.** Abowiem gdy się jeszcze nie narodzili byli abo co dobrego, abo złego uczynili (aby się zostało postanowienie Boże według wybrania), **12.** nie z uczynków, ale z tego, który powoływa, rzeczono jej: **13.** Że większy będzie służył mniejszemu, jako jest napisano: Jakobam umiłowal, a Ezawa miałem w nienawiści. **14.** Cóż tedy rzeczemy? Izali niesprawiedliwość u Boga? Boże uchowaj. **15.** Abowiem Mojżeszowi mówi: Smiuję się nad tym, komum jest miłościw, a miłosierdzie uczynię, nad kim się zlituję. **16.** A przeto nie chcącego ani bieżącego, ale litującego się Boga jest. **17.** Abowiem mówi Pismo Faraonowi: Żem cię na to samo wzbudził, abych okazał moc moję na tobie i żeby było opowiadane imię moje po wszytkiej ziemi. **18.** Nad kim tedy chce, lituje się, a kogo chce, zatwardza. **19.** Rzeczysz mi tedy: Przeczże się jeszcze uskarża? Bo któż się sprzeciwi wolej jego? **20.** O człowiecze, coś ty jest, który odpowiadasz Bogu? Zali rzecz lepiona mówi temu, który ją ulepił: Przeczżeś mię tak uczynił? **21.** Zali lepiarz gliny w mocy nie ma, aby z teje bryły uczynił jedno naczynie ku uczciwości, a drugie ku zelżywości? **22.** A jeśli Bóg, chcąc gniew okazać i oznajmić możność swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu na stracenie zgotowane, **23.** iżby okazał bogactwo chwały nad naczyniem miłosierdzia, które ku chwale przygotował, **24.** nas, których też wezwał, nie tylko z Żydów, ale i z Poganów? **25.** Jako u Ozeasa mówi: Nazowę lud nie mój ludem moim, a nie umiłowaną, umiłowaną, a która była miłosierdzia nie otrzymała: miłosierdzie otrzymała. **26.** A będzie na miejscu, gdzie im powiedano: Nie lud mój wy, tam nazwani będą synami Boga żywego. **27.** A Izajasz za Izraelem woła: By liczba synów Izraelskich była jako piasek morski, ostatek zachowan będzie. **28.** Abowiem słowo kończając i skracając w sprawiedliwości, iż słowo skrócone uczyni Pan na ziemi. **29.** I jako przedtym powiedział Izajasz: By był Pan Zastępów nasienia nam nie ostawił, zstalibyśmy się byli jako Sodoma i bylibyśmy Gomorze podobni. **30.** Cóż tedy rzeczemy? Iż Pogani, którzy nie naszladowali sprawiedliwości, dostąpili sprawiedliwości, a sprawiedliwości, która jest z wiary, **31.** a Izrael, naszladując zakonu sprawiedliwości, nie doszedł zakonu sprawiedliwości. **32.** Dlaczego? Iż nie z wiary, ale jako z uczynków: abowiem się obrazili o kamień obrażenia, **33.** jako jest napisano: Oto kładę w Syjonie kamień obrażenia i skałę zgorszenia: a wszelki, który weń wierzy, zawstydzon nie będzie.

Rozdział 10

1. Bracia, chęć serca mego i modlitwa do Boga dzieje się za nie ku zbawieniu. **2.** Abowiem świadectwo im daję, iż mają żarliwość Bożą: ale nie według umiejętności. **3.** Bo sprawiedliwości Bożej nie znając, a chcąc swoją postawić, sprawiedliwości Bożej nie są poddani. **4.** Bo Chrystus koniec zakonu, ku

sprawiedliwości wszelkiemu wierzącemu. **5.** Abowiem Mojżesz napisał, iż sprawiedliwość, która jest z zakonu, który by człowiek czynił, w niej będzie żył. **6.** A sprawiedliwość, która jest z wiary, tak mówi: Nie mów w sercu twoim: któż wstąpi do nieba? to jest Chrystusa sprowadzić. **7.** Abo kto zstąpi do przepaści? to jest Chrystusa z martwych wywodzić. **8.** Ale cóż pismo powiada? Blisko jest słowo w ustach twoich i w sercu twoim, to jest słowo wiary, które przepowiadamy. **9.** Że jeśli byś wyznał usty twoimi Pana Jezusa i uwierzył byś w sercu twoim, że go Bóg z martwych wzbudził, zbawion będziesz. **10.** Abowiem sercem bywa wierzone ku sprawiedliwości, a usty się wyznanie dzieje ku zbawieniu. **11.** Abowiem Pismo powiada: Wszelki, kto weń wierzy, pohańbion nie będzie. **12.** Abowiem nie masz różności Żyda i Greczyna: bo tenże Pan wszystkich, bogaty na wszystkie, którzy go wzywają. **13.** Abowiem wszelki, który by kolwiek wzywał imienia Pańskiego, zbawion będzie. **14.** Jakoż tedy wzywać będą, w którego nie uwierzyli? Abo jako uwierzą temu, którego nie słyszeli? A jako usłyszą oprócz przepowiadającego? **15.** A jako będą przepowiadać, jeśli by nie byli posłani? Jako napisano jest: Jako śliczne nogi opowiadających pokój, opowiadających dobra! **16.** Ale nie wszyscy są posłuszni Ewangelii. Abowiem Izajasz mówi: Panie, kto uwierzył słuchowi naszemu? **17.** Wiara tedy z słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe. **18.** Ale mówię: Zali nie słyszeli? I owszem: Po wszystkiej ziemi rozszedł się głos ich i na kraje świata słowa ich. **19.** Ale mówię: Zali Izrael nie poznał? Pierwszy Mojżesz mówi: Ja przez nie naród ku zazdrości was przywiodę, przez naród nierozumny do gniewu was przywiodę. **20.** A Izajasz śmie, i mówi: Jestem nalezion od tych, którzy mię nie szukali, jawniem się okazał tym, którzy się o mnie nie pytali. **21.** A do Izraela mówi: Cały dzień wyciągałem ręce moje do ludu niewiernego i sprzeciwiającego się.

Rozdział 11

1. Mówię tedy: Izali odrzucił Bóg lud swój? Boże uchowaj! Abowiem i jam jest Izraelczyk, z nasienia Abrahamowego, z pokolenia Beniaminowego. **2.** Nie odrzucił Bóg ludu swego, który przejrzał. Aza nie wiecie, co pismo o Eliaszu mówi, jako do Boga rzecz czyni przeciwko Izraelowi: **3.** Panie, Proroki twoje pobili, ołtarze twoje poobalali, a jam sam zostałem i szukają dusze mojej. **4.** Ale co mu mówi Boska odpowiedź: Zostawiłem sobie siedm tysięcy mężów, którzy nie uczynili pokłonu przed Baalem. **5.** Także tedy i czasu tego ostatki, według wybrania łaski, zstały się zbawione. **6.** A jeślić z łaski, już nie z uczynków: bo inaczej łaska już nie jest łaska. **7.** Cóż tedy? Czego Izrael szukał, tego nie dostał, a wybranie dostało, lecz drudzy zaślepieni są. **8.** Jako jest napisano: Dał im Bóg ducha zdrętwienia: oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli aż do dzisiejszego dnia. **9.** A Dawid mówi: Niechaj będzie stół ich sidłem i ułowieniem, i obrażeniem, i zapłatą im. **10.** Niech będą zaćmione oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawsze nachylaj. **11.** Mówię tedy: Aż się tak obrazili, aby upadli? Nie daj tego Boże! Ale ich przestępstwem zbawienie jest Poganom, aby im zajrzeli. **12.** A jeśli ich przestępstwo jest bogactwem świata, a umniejszenie ich bogactwem Poganów, jakoż daleko więcej ich napelnienie? **13.** Abowiem

powiadam wam, Poganom, pókim ja jest Apostołem Poganów, usługowanie moje czcić będę, **14.** abym jako pobudził ciało moje ku zazdroszczeniu i zbawił niektóre z nich. **15.** Abowiem jeśli ich odrzucenie jest zjednanim świata: jakież przyjęcie - jedno żywot z martwych? **16.** A jeśli zaczynienie jest święte, i ciasto; a jeśli korzeń święty, i gałęzie. **17.** A jeśli niektóre z gałęzi ułamione są, a ty, będąc płonną oliwą, jesteś w nie wszczepion i zostałeś się uczestnikiem korzenia i tłustości oliwnej, **18.** nie chlub się przeciw gałęziom. A jeśli się chlubisz, nie ty korzenie nosisz, ale korzeń ciebie. **19.** Rzeczysz tedy: Ułamane gałęzie, abym ja był wszczepion. **20.** Dobrze: dla niedowiarstwa ułamane są, a ty wiarą stoisz: nie rozumiej wysoko, ale się bój. **21.** Abowiem jeśli Bóg przyrodzonemu gałęziowi nie przepuścił, by snadź ani tobie nie przepuścił. **22.** Obaczże tedy dobroć i srogość Bożą: przeciwko tym, którzy upadli, srogość, a przeciwko tobie dobroć Bożą, jeśliś trwał w dobroci: inaczej i ty będziesz wycięt. **23.** Aleć i oni, jeśli nie będą trwać w niedowiarstwie, będą wszczepieni - bo mocen jest Bóg zasię je wszczepić. **24.** Abowiem jeśliś ty jest wycięty z oliwy z przyrodzenia płonnej, a przeciwko przyrodzeniu jesteś wszczepion w dobrą oliwę, jakoż daleko więcej ci, którzy według przyrodzenia będą w swoją oliwę wszczepieni? **25.** Abowiem nie chcę, bracia, abyście nie mieli wiedzieć tej tajemnicy (żebyście nie byli sami sobie mądrymi), iż zaślepienie po części przydało się w Izraelu, ażby zupełność Poganów weszła, **26.** a tak wszytek Izrael byłby zbawion, jako jest napisano: Przyjdzie z Syjonu, który by wyrwał i odwrócił niebożność od Jakuba. **27.** A ten im testament ode mnie, gdy odejmę grzechy ich. **28.** Według Ewanielijej wprowadzie nieprzyjacioły dla was, lecz podług wybrania, namilszy dla ojców. **29.** Abowiem bez żalowania są dary i wezwania Boże. **30.** Bo jako i wy niekiedy nie uwierzyliście Bogu, a teraz dostaliście miłosierdzia dla ich niedowiarstwa, **31.** tak i ci teraz nie uwierzyli ku waszemu miłosierdziu, aby i oni miłosierdzia dostali. **32.** Abowiem zamknął Bóg wszystko w niedowiarstwie, aby się śmiał nad wszystkimi. **33.** O głębokości bogactw mądrości i wiadomości Bożej: jako są nieogarnione sądy jego i niedościgłe drogi jego! **34.** Bo któż poznał umysł Pański? Abo kto był rajcą jego? **35.** Abo kto mu pierwszej dał, a będzie mu oddano? **36.** Abowiem z niego i przezeń, i w nim jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

Rozdział 12

1. Proszę was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście wydawali ciała wasze ofiarą żywiącą, świętą, przyjemną Bogu, rozumną służbę waszą. **2.** A nie bądźcie podobnymi temu światu, ale się przemieńcie w nowość umysłu waszego, abyście doświadczali, która jest wola Boża dobra i przyjemna, i doskonała. **3.** Abowiem z łaski, która mi jest dana, powiadam wszystkim, którzy między wami są, żeby nie więcej rozumieli, niżli potrzeba rozumieć, ale iżby rozumieli wedle mierności, jako każdemu Bóg udzielił miarę wiary. **4.** Abowiem jako w jednym ciele wiele członków mamy, a wszystkie członki nie jedną sprawę mają, **5.** tak wiele nas jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie, a każdy z osobna jeden drugiego członkami. **6.** A mając dary wedle łaski, która nam jest dana, różne, bądź prorocstwo wedle przystosowania wiary,

7. bądź posługowanie w usługowaniu, bądź, kto uczy, w nauce, 8. kto napomina, w napominaniu, kto używa, w prostości, kto przełożony jest, w pieczołowaniu, kto czyni miłosierdzie, z wesołością. 9. Miłość bez obłudności. Brzydząc się złym, przystawając ku dobremu, 10. miłością braterstwa jedni drugich miłując, uczciwością jeden drugiego uprzedzając, 11. w pilności nie leniwi, Duchem pałający, Panu służący, 12. nadzieją się weselący, w utrapieniu cierpliwi, w modlitwie ustawiczni; 13. potrzebom świętych udzielający, w gościnności się kochający. 14. Błogosławcie przeszladowującym was, błogosławcie, a nie przeklinajcie. 15. Weselcie się z weselącymi, płaczcie z płaczącymi. 16. Toż jeden o drugim rozumiejąc: wysoko nie rozumiejąc, ale się z pokornymi zgadzając. Nie bądźcie mądrymi sami u siebie. 17. Żadnemu złym za złe nie oddawając. Przemyślając to, co by było dobrego nie tylko przed Bogiem, ale też i przed wszystkimi ludźmi. 18. Jeśli można rzecz, ile was jest, ze wszystkimi ludźmi pokój mający. 19. Nie mszcząc się sami, namilejszy, ale dajcie miejsce gniewowi, abowiem napisano jest: Mnie pomstę: ja oddam, mówi Pan. 20. Ale jeśli łaknie nieprzyjaciół twój, nakarmi go; jeśli pragnie, napój go: bo to czyniąc, węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego. 21. Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrym.

Rozdział 13

1. Wszelaka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościom. Abowiem nie masz zwierzchności, jedno od Boga, a które są, od Boga są postanowione. 2. Przeto kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają, ci potępienia sobie nabywają. 3. Abowiem przełożeni nie są na postrach dobremu uczynkowi; ale złemu. A chcesz się nie bać urzędu? Czyń, co jest dobrego, a będziesz miał chwałę od niego. 4. Abowiem jest sługą Bożym tobie ku dobremu. Lecz jeśli uczynisz co złego, bój się, bo nie bez przyczyny miecz nosi: abowiem jest sługą Bożym, mścicielem ku gniewu temu, który złość czyni. 5. Przetoż z potrzeby bądźcie poddani, nie tylko dla gniewu, ale też dla sumnienia. 6. Abowiem też dla tego podatki dawacie: abowiem są sługami Bożymi, na to samo służący. 7. Oddawajcież tedy wszystkim, cóście powinni: komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć. 8. Nie bądźcie nikomu nic winni, jedno abyście się społecznie miłowali: bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. 9. Abowiem: Nie będziesz cudzołożył, Nie będziesz zabijał, Nie będziesz kradł, Nie będziesz mówił świadectwa fałszywego, Nie będziesz pożądał, i jeśli które jest insze przykazanie, w tym słowie się zamyka: Będziesz miłował bliźniego twego jako siebie samego. 10. Miłość bliźniego złego nie czyni. Wypełnienie tedy zakonu jest miłość. 11. A to wiedząc czas, iż jest godzina, abyśmy już ze snu powstali. Abowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedyśmy uwierzyli. 12. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. 13. Jako we dnie uczciwie chodźmy: nie w biesiadach i pijaństwach, nie w łożach i niewstydlivościach, nie w zwadzie i w zazdrości, 14. ale się obleczcie w Pana Jezusa Chrystusa, a starania o ciele nie czyńcie w pożądliwościach.

Rozdział 14

1. A słabego w wierze przyjmujcie, nie w sporach myśli. 2. Bo jeden wierzy, iż może jeść wszystko, a który słaby jest, jarzyny niech jada. 3. Ten który je, niechaj nie gardzi nie jedzącym, a który nie je, jedzącego niech nie posądza, abowiem go Bóg przyjął. 4. Ty ktoś jest, co sądzisz sługę cudzego? Panu swemu stoi albo upada: a ostoi się, abowiem mocen jest Bóg postawić go. 5. Bo jeden różność czyni między dniem a dniem, a drugi każdy dzień sądzi. Każdy na mniemaniu swoim niech ma dosyć. 6. Który dnia pilnuje, Panu pilnuje. A kto je, Panu je, bo dziękuje Bogu. A kto nie je, Panu nie je, a dziękuje Bogu. 7. Abowiem żaden z nas sobie nie żywie i żaden sobie nie umiera. 8. Bo chociaż żywiemy, Panu żywiemy, chociaż umieramy, Panu umieramy. Choć tedy żywiemy, choć umieramy, Pańscy jesteśmy. 9. Abowiem na to Chrystus umarł i zmartwychwstał, aby i nad umarłymi, i nad żyjącymi panował. 10. A ty przecz sądzisz brata twego? Abo ty czemu gardzisz bratem twoim? Abowiem wszyscy staniemy przed stolicą Chrystusową. 11. Bo jest napisano: Żywe ja, mówi Pan, iż mi się wszelkie kolano pokłoni i wszelki język wyzna Boga. 12. Przeto każdy z nas za się liczbę da Bogu. 13. A tak dalej nie sądzmy jedni drugich, ale raczej to postanówcie, żebyście nie dawali obrażenia abo zgorszenia bratu. 14. Wiem i ufanie mam w Panu Jezusie, iż nie masz nic przez się nieczystego: jedno temu, który mniema co być nieczystym, temu nieczystym jest. 15. Bo jeśli dla pokarmu brat twój bywa zasmucon, już nie wedle miłości postępujesz. Nie zatracaj pokarmem twoim tego, za którego Chrystus umarł. 16. Niechajże tedy dobro nasze bluźnione nie będzie. 17. Abowiem królestwo boże nie jest pokarm i picie, ale sprawiedliwość i pokój, i wesele w Duchu świętym. 18. Bo kto w tym służy Chrystusowi, podoba się Bogu, a ludziom jest przyjemny. 19. A tak starajmy się o to, co pokojowi należy, i tego, co jest ku zbudowaniu, społecznie strzeżmy. 20. Dla pokarmu nie psuj sprawy Bożej. Wszystko wprowadzie jest czyste, ale źle jest człowiekowi, który je z obrażeniem. 21. Dobra jest nie jeść mięsa i nie pić wina ani czym się brat twój obraża abo gorszy, abo słabiej. 22. Ty masz wiarę? Miejże u siebie samego przed Bogiem: błogosławiony, który samego siebie nie sądzi w tym, co pochwała. 23. Lecz kto wątpi, jeśliby jadł, potępion jest, iż nie z wiary. A cokolwiek nie jest z wiary, grzech jest.

Rozdział 15

1. A my, którzyśmy mocniejszy, powinniśmy znosić krewkości słabych, a nie spodobać się samym sobie. 2. Każdy z was bliżniemu swemu niech się podoba ku dobremu, dla zbudowania. 3. Abowiem Chrystus nie spodobał się sam sobie, ale jako jest napisano: Urągania urągających tobie na mię przypadły. 4. Abowiem cokolwiek napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy, przez cierpliwość i pociechę Pisma, nadzieję mieli. 5. A Bóg cierpliwości i pociechy niech wam da, abyście jednoż między sobą rozumieli wedle Jezusa Chrystusa, 6. abyście jednomyślnie, jednemi usty, czcili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. 7. Przeto przyjmujcie jedni drugie, jako i Chrystus przyjął was ku czci Bożej. 8. Abowiem powiadam, iż Jezus Chrystus był sługą obrzezania dla prawdy Bożej, aby utwierdził obietnice ojców,

9. lecz Pogani, żeby za miłosierdzie czcili Boga, jako napisano: Dlatego będąc wyznawał między Pogany, Panie, i będę śpiewał imieniowi twemu. **10.** I zasię mówi: Weselcie się Pogani z ludem jego.. **11.** I zasię: Chwalcie Pana, wszyscy Pogani, a wysławiajcie go, wszyscy narodowie. **12.** I zasię Izajasz mówi: Będzie korzeń Jessego, a który powstanie panować nad Pogany, w tym Pogani nadzieję pokładać będą. **13.** A Bóg nadzieje niech was napełni wszelakiej radości i pokoju w wierzeniu, abyście obfitowali w nadziei i w mocy Ducha świętego. **14.** Lecz pewienem, bracia moi, i ja sam o was, iż i wy jesteście pełni miłości, napełnieni wszelakiej umiejętności, tak iż możecie jedni drugich napominać. **15.** A pisałem wam, bracia, poniekąd przyśmielszym, jakoby wam na pamięć przywodząc, dla łaski, która mi jest dana od Boga, **16.** abych był sługą Chrystusa Jezusa między Pogany, poświęcając Ewanielią Bożą, aby była ofiara Poganów przyjemna i poświęcona przez Ducha Ś. **17.** Mam tedy chwałę w Chrystusie Jezusie ku Bogu. **18.** Abowiem nie śmiem nic mówić, czego Chrystus nie sprawuje przez mię ku posłuszeństwu Poganów słowem i uczynki, **19.** przez moc znaków i cudów, przez moc Ducha świętego, tak iż od Jeruzalem około aż do Iliriku napełniłem Ewanielią Chrystusową. **20.** A takem opowiadał tę Ewanielią nie gdzie jest mianowan Chrystus, abych na cudzym fundamencie nie budował, ale jako jest napisano: **21.** Którym nie jest oznajmiono o nim, oglądają, a którzy nie słychali, rozumieją. **22.** Dlatego barzom był zatrudnion, żem do was przyść nie mógł i nie mogłem aż dotąd. **23.** Lecz teraz, nie mając więcej miejsca w tych krainach, a mając chuć przyść do was od wielu przeszłych lat, **24.** gdy się puszczę do Hiszpaniiej, spodziewam się, że tamtędy idąc, ujrzę was i tam od was odprowadzon będę, gdy was pierwszej po części zażyję. **25.** A teraz pójdę do Jeruzalem posługować świętym. **26.** Bo się spodobało Macedonijej z Achają złożyć się nieco na ubogie święte, którzy są w Jeruzalem. **27.** Abowiem spodobało się im i są im powinni. Bo jeśli duchownych ich Pogani uczestnikami się zostali, powinni są w cielesnych usługować im. **28.** To tedy wykonawszy i oddawszy im ten owoc, przez was pójdę do Hiszpaniiej. **29.** A wiem, iż przyszedzsy do was, w obfitości błogosławieństwa Ewanielijej Chrystusowej przydę. **30.** Proszę was tedy, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha świętego, abyście mię wspomagali w modlitwach za mną do Boga, **31.** abych był wyzwolon od niewiernych, którzy są w Żydowskiej ziemi, a iżby posługowała mego ofiara przyjemna była w Jeruzalem świętym. **32.** Abych z weselem przyszedł do was za wolą Bożą, abych z wami się ucieszył. **33.** A Bóg pokoju niechaj będzie z wami wszystkimi. Amen.

Rozdział 16

1. A zalecam wam Febę, siostrę naszą, która jest na posłudze kościoła, który jest w Kenchrach, **2.** abyście ją przyjęli w Panu, jako przystoi świętym, i stali przy niej, w której by kolwiek sprawie was potrzebowała. Abowiem też ona przy wielu stała, i przy mnie samym. **3.** Pozdrówcie Pryszkę i Akwilę, pomocniki moje w Chrystusie Jezusie, **4.** (którzy za duszę moję szyje swojej nastawili, którym nie ja sam dziękuję, ale i wszystkie kościoły pogańskie), **5.** i zgromadzenie ich domowe. Pozdrówcie Epeneta mnie

miłego, który jest pierwasntkiem Azyjej w Chrystusie. **6.** Pozdrówcie Marią, która wiele pracowała dla was. **7.** Pozdrówcie Andronika i Junią, krewne moje i towarzysze więzienia mojego, którzy znacznymi są między apostoły, którzy też przede mną byli w Chrystusie. **8.** Pozdrówcie Ampliata mnie namilszego w Panu. **9.** Pozdrówcie Urbana, pomocnika naszego w Chrystusie Jezusie, i Stachina mnie miłego. **10.** Pozdrówcie Apellę, doświadczonego w Chrystusie. Pozdrówcie te, którzy są z domu Arystobolowego. **11.** Pozdrówcie Herodiona, krewnego mojego. Pozdrówcie te, którzy są z Narcysowego domu, co są w Panu. **12.** Pozdrówcie Tryfenę i Tryfosę, które pracują w Panu. Pozdrówcie Persydę namilszą, która wiele pracowała w Panu. **13.** Pozdrówcie Rufa, wybranego w Panu, i matkę jego i moję. **14.** Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermasza, Patrobę, Hermena i bracią, którzy są z nimi. **15.** Pozdrówcie Filologa i Julią, Nereusza i siostrę jego, i Olimpiadę, i wszystkie święte, którzy z nimi są. **16.** Pozdrówcie jedni drugie z pocałowaniem świętym. Pozdrawiają was wszystkie kościoły Chrystusowe. **17.** A proszę was bracia, abyście upatrowali te, którzy czynią rozruchy i pogorszenia mimo naukę, którejeście się wy nauczyli, i chrońcie się ich. **18.** Abowiem takowi Panu naszemu Chrystusowi nie służą, ale brzuchowi swemu, a przez łagodne mowy i pobłażania zwodzą serca niewinnych. **19.** Bo wasze posłuszeństwo rozsławiło się po wszystkich miejscach, przeto się z was weselę, ale chcę, abyście byli mądrymi w dobrym, a prostymi we złym. **20.** A Bóg pokoju niechaj zetrze szatana pod nogami waszemi prędko. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami. **21.** Pozdrawia was Tymoteusz, pomocnik mój, i Lucius, i Jazon, i Sosipater, krewni moi. **22.** Pozdrawiam was w Panu ja, Tertius, którym list pisał. **23.** Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój, i wszystkie kościoły. Pozdrawia was Erastus, szafarz miejski, i Kwartus, brat. **24.** Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami wszystkimi. Amen. **25.** A temu, który mocen jest was utwierdzić według Ewanieliej mojej i przepowiadania Jezu Chrystusowego, według objawienia tajemnice, od czasów wiecznych zamilczanej, **26.** (która teraz objawiona jest przez pisma prorockie według rozkazania wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary), między wszemi narody poznanej, **27.** samemu mądrymu Bogu, przez Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.